

## Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

Przyjaciel Ludu wychodzi trzy razy tygodniowo.  
 w poczt. miesięcznie 100 mk.  
 w poczt. z przesyłką 120 mk.  
 w poczt. z przesyłką i bez odniesz. w dom 90 mk.  
 100 mk. mies. pojedynczy numer 10 mk.

Redaktor: Franciszek Duszyński.

Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)  
 Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.  
 Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń: wiersz nonparelowy jednolity 10 mk.  
 zaobne i dla poszukujących pracy 7 mk.  
 Reklamy w dziale redakcyjnym 75 mk. z 1 wiersz przed  
 tekstem 100 mk. za wiersz. Na ogłoszenia ponad 10 razy  
 się powtarzające, odpowiedni rabat.

Kępno, na czwartek 22. czerwca 1922 r.

Rok IX.

## Kandydacja przesilenia.

do powziętej w sobotę uchwały zebrała  
 wieczorem Komisja Główna. Marszałek  
 o godz. 18 m. 5. Na wstępie spraw-  
 liczbę reprezentowanych głosów przez  
 delegatów, oraz na wniosek przedsta-  
 uchwalono ustalić zwyczaj, poczynszy  
 posiedzenia, prowadzenia stenogra-  
 fiki z przebiegu obrad.

oświadczył po przejściu do porządku  
 nienu Z. L.-N., Ch. D. i N. Ch. St. L.,  
 praktycznego zażegnania ujemnych skutków  
 i odpowiedni byłby p. Ponikowski,  
 skoro jednak ta kandydatura natrafia  
 w interesie szybkiego stwo-  
 rażenie chaosu, należy starać się  
 tego teren sejmowy i stosunki rządowe;  
 jako kandydata p. Skulskiego.  
 ten trwał na swem stanowisku nie-  
 tworzenia gabinetu, wtedy w drugim  
 p. Korfantego, który obecnie jest  
 da dużą popularność w całym kraju  
 wobec narodu, oraz państwa. Byłby  
 chwili obejmowania przez Polskę  
 odpowiedni.

o niebranie jego kandydatury

pos. Korfantego występują  
 Woznicki, Barlicki i Witos, natomiast  
 przemawia gorąco p. Czerniewski.  
 zwraca uwagę na trudności narzucenia  
 kandydatury, która wywołała ostrą przeciw  
 przedni wyborów. Jego klub chę-  
 Korfantego, ale uważa za konieczne za-  
 możliwości złagodzenia opozycji. Jest  
 kandydatury innej, bardziej pojed-  
 przypominającej lewicę.

z wywołują burzę w Sejmie.

że rozpoczął pertraktacje  
 potrzebne poparcie dla  
 Stefana Przanowskiego, ale dotąd  
 nie dały takiego wyniku, aby  
 zgłosić.

zwraca uwagę, że jedynie forma  
 głosów, popierających danego kan-  
 dożność skonstatowania na serjo, czy  
 propozycję, czy ją odrzucić.

proponuje przegłosować kandydaturę,  
 jako regulaminowo.

zgodnie ze Skulskim proponuje  
 do wyczerpania dyskusji nad

klomaczy, dlaczego Wyzwolenie

Korfantego jako prowokującą do

z góry gwarancją namietnej walki

wprowadzenie tej kandydatury wy-

niemożności, co nie może być pożyteczne.

z tym zastrzeżeniem, że nie ma na nią

Przanowskiego.

zastrzeżenie, że z toku rozpraw wynika,

kandydaturą posła Korfantego nale-

załatwiają przedtem kandydatury

kompromisowe, a w szczególności

oswajam się z Prza-

(Zw. L. N.): Wobec wstrzymania

głosowania nad kandydaturą posła Korfantego i nie-  
 pewności w tej sprawie, dajemy nasz głos za kandy-  
 daturą p. Przanowskiego.

Pos. Skulski (N. Zj. L.): tak.

Pos. Barlicki (P. P. S.): nie.

Pos. Czerniewski (N. Chr. Kl. Rob.) po uwadze  
 w duchu oświadczenia pos. Głabińskiego: tak.

Pos. Chądzyński (N. P. R.): nie.

Pos. Woznicki (Wyzwolenie): nie.

Pos. Dubanowicz (N. Chr. Str. Lud): Jesteśmy  
 za najrychlejszym załatwieniem przesilenia, a ponieważ  
 z przebiegu rozprawy okazuje się, że kandydatura  
 posła Korfantego może nie uzyskać większości odda-  
 jemy głos: tak.

Pos. Federowicz (Kl. Pr. Kons.): tak.

Pos. Rosset (Zj. Mieszc.): tak.

Pos. Stapiński (P. S. L.-lewica): nie.

Pos. Thon (Kl. Zj. d.): wstrzymuje się.

Pos. Małowieski (Rady Ludowe): wstrzymuje się.

Pos. Matakiewicz (Kl. Kat. Lud.): tak.

Pos. Słowiński (za 5 ciu dzikich): nie.

P. Marszałek stwierdza jako wynik: za kandyda-  
 turą p. Przanowskiego 299 głosów, przeciw 98, wstrzy-  
 mujących się 15.

Na tem obrady zamknięto.

## Pan Przanowski premierem.

Po odbyciu narady z p. Przanowskim p. Marszałek  
 Trampczyński przesłał do Belwederu do p. Na-  
 czelnika Państwa list następującej treści:

„Panu Naczelnikowi Państwa mam zaszczyt donieść  
 w odpowiedzi na pismo Jego z dn. 17 bm., że Ko-  
 misja Główna Sejmu Ustawodawczego na posiedzeniu  
 w dn. 18. b. m. uchwaliła desygnować p. Stefana  
 Przanowskiego na stanowisko prezesa gabinetu. Za  
 kandydaturą p. Przanowskiego oświadczyli się dele-  
 gaci, reprezentujący łącznie 299 posłów, przeciwko  
 kandydaturze delegacji, reprezentującej 98 posłów,  
 dwóch delegatów, reprezentujących 15 posłów, wstrzy-  
 mało się od głosowania.”

Po otrzymaniu oficjalnej misji tworzenia Rządu ze  
 strony p. Naczelnika Państwa, p. Przanowski natych-  
 miast przystąpił do narad ze stronnictwami w celu  
 ułożenia listy członków nowego gabinetu. Wedle do-  
 tychczasowych narad większość Sejmu jest za tem,  
 ażeby skład Rządu pozostawić dotychczasowy, gdyż  
 naruszanie tego składu przez żądania z różnych stron  
 byłoby tylko przewlekaniem sprawy bez żadnego po-  
 zytunku, a nawet mogłoby znowu doprowadzić do uda-  
 remnienia tworzenia Rządu.

## Powrót do Macierzy.

## Obsadzenie pierwszej strefy.

Pierwsza strefa na G. Śląsku została w sposób  
 przewidziany planem oddawania opróżniona przez  
 władze niemieckie. W okręgu katowickim miejskim  
 i wiejskim została wycofana policja plebiscytowa  
 i wprowadzona policja polska, witana przez ludność  
 z wielką radością. Wojska międzysojusznicze dot-  
 czas jeszcze w tym okręgu przebywają i opuszczają go  
 dzisiaj. Równocześnie Międzysojuszniczy kontrolerzy  
 powiatowi oddali władzę cywilną przedstawicielom  
 Rządu Polskiego.

## Przejęcie kolei i poczty.

Dnia 18 wieczorem, o godz. 6 odbyło się w Ka-  
 towicach przejęcie kolei i poczty. Przejęcie to odbyło  
 się w zupełnym porządku. Dyrekcje kolei i poczty  
 w Katowicach stanowiły dotychczas główne gniazda  
 ruchu hakatystycznego. To też nic dziwnego, że Niem-  
 com ciężko było p. zęgnąć się z temi placówkami.  
 Szczególnie na pocztę pożegnanie dotychczasowej Dy-  
 rekcji z urzędnikami miało nastrój bardzo dramatyczny.  
 Urząd Telegraficzny na pół godziny, t. j. 6 do 6 i pół  
 zawiesił nawet swe urządowanie, aby wziąć udział

w pożegnalnej uroczystości. Większość telefonistek  
 katowickich zgłosiła się do służby polskiej. Uzupeł-  
 nione one będą telefonistkami z kursów w Poznaniu,  
 przeważnie Górnoślązaczkami, gdyż chodzi o to, aby  
 znały dobrze język polski i niemiecki. Okazało się, że  
 pod wpływem nastroju pożegnalnego, kilka telefonistek  
 i kilka urzędniczek Telegrafu, które zgłosiły się przedtem  
 do służby polskiej, w ostatniej chwili zrezygnowały  
 z tego, co oczywiście chwilowo utrudniło służbę, lecz  
 już jutro braki te zostaną wyrównane. Okazuje się  
 także, że Niemcy powywozili wiele cennych materiałów  
 pocztowych i kolejowych, aby utrudnić służbę polską.  
 Na gmachu Dyrekcji Policji, Dyrekcji Kolei i Urzędu  
 Pocztowego powiewają od dziś sztandary polskie, wi-  
 tane entuzjastycznie przez ludność. Wzorowy porządek,  
 jaki się zaznaczył przy przejmowaniu administracji za-  
 imponował także p. Calonderowi, który się żywo za-  
 interesował zmianą administracji państwowej.

## Powitanie wojsk polskich.

Komitet przyjęcia wojsk polskich wydał następu-  
 jącą odezwę:

Rodacy!

Nareszcie wybiła dla nas godzina wolności. Polska  
 obejmuje już przyznaną jej część G. Śląska i we wtorek,  
 20 bm. przedpoł., wkroczy na Śląsk polskie wojsko,  
 aby go połączyć z naszą Ojczyzną.

Wzywamy Was przeto, Rodacy, jeszcze raz, abyście  
 jaknajserdeczniej przyjęli naszych braci, Żołnierze nasi,  
 to bohaterzy, którzy uwolnili Polskę od Jej zaborców,  
 którzy krew swoją przelali w naszej obronie. Bo gdyby  
 Polska nie była zwyciężyła, to Śląsk nasz jęczałby  
 nadal w niewoli!

To też miejcie to na uwadze, jak również i to, że  
 wśród żołnierzy tych będą powstańcy g. śląscy. Po-  
 witajcie ich z serca, jak na to zasłużyli!

Wzywamy was, byście w zrozumieniu powagi tej  
 wielkiej uroczystości stosowali się wszędzie do prze-  
 pisów, dotyczących powitania wojsk polskich. Zachu-  
 wajcie sami wzorową karność i uważajcie, aby ta uro-  
 czystość odbyła się jaknajgodniej!

## Nowa granica.

Z miarodajnego źródła donoszą, że nowa granica  
 między Polską a Niemcami przez teren śląski prze-  
 prowadzona będzie po ostatecznym dokonaniu objęcia  
 G. Śląska a więc dopiero 13 lipca. Do tego czasu  
 utrzymana będzie dotychczasowa granica polsko-śląska,  
 wobec czego przepisy paszportowe obowiązywać będą  
 aż do zupełnego zniesienia tej granicy.

## Przeciw lichwie i paskarstwu.

Województwo Śląskie w trosce o należyte zao-  
 patwienie Śląska w potrzebne artykuły przedłożyło  
 dziś Radzie Wojewódzkiej projekt rozporządzenia  
 o wywozie artykułów codziennego użytku ze Śląska.  
 Zaprowadzona więc będzie pewnego rodzaju kontrola  
 graniczna między Polską a G. Śląskiem, aby przeciw-  
 działać lichwie i paskarstwu. Jest bowiem rzeczą  
 stwierdzoną, że żydzi w Katowicach i innych miejsco-  
 wościach nagromadzili ogromne zapasy towarów, które  
 chcą puścić na pasek do Polski i Rosji, a ze sklepów  
 pousuwali do tajnych magazynów towary, licząc na to,  
 że w Polsce można je będzie drożej sprzedać. Do  
 walki z tym paskiem wystąpi także samo społeczeństwo.

## 120 trupów Polaków w studni.

Pisma warszawskie podają następującą wiadomość  
 z Pyskowic: Od powstania zeszłorocznego krążyły  
 uporczywe pogłoski, że w Budniach, majątku hr. Strach-  
 witz na Śląsku znajdują się zwłoki powstańców.

Od kontrolera powiatowego, Włocha, żądano nie-  
 jednokrotnie przeprowadzenia rewizji w studni, kon-  
 troler jednak sprzeciwiał się temu. Dopiero w ostat-  
 ních dniach komisja międzysojusznicza zarządziła re-  
 wizję, podczas której wykryto 120 trupów, powstań-  
 ców z maja r. ub., którzy zaginęli bez śladu.

## Wątpliwości belwederskie.

Obecne przesilenie wywołane całkowicie przez Belweder, dobiegło w końcu drugiego tygodnia swego trwania momentu przełomowego, a mianowicie „Sejm wyjaśnił“ nareszcie wątpliwości p. naczelnika państwa co do sposobu interpretacji małej konstytucji. Nie było w tym względzie nigdy żadnych wątpliwości jakżeśmy to już na tem miejscu wykazywali, wszakże dla Belwederu potrzebne było przesilenie, potrzebne dla zorganizowania jego akcji wyborczej.

W sposobie pojmowania małej konstytucji, a zwłaszcza punktu jej 3-go, w którym mowa jest, że p. naczelnik państwa powołuje rząd w porozumieniu z Sejmem, nasza Izba wyjaśniła, iż należy pojmować ten artykuł w ten sposób, że p. naczelnik państwa musi liczyć się z wolą Sejmu. Stronnictwa lewicowe dążyły usilnie do tego, aby wzmocnić jednowładztwo Belwederu, aby p. Piłsudski rozporządzał większym zasobem władzy, niż Sejm suwerenny, jednak te próby socjalistyczno-ludowcowe nie udały się, spaliły na panewce. Większość zdrowo myślącego i narodowo usposobionego przedstawicielstwa naszego społeczeństwa oświadczyła się, iż podobnej wzmocnionej władzy Belwederu nie życzy sobie, bowiem nie wiadomo jakie konsekwencje mogłoby to pociągnąć za sobą. Może p. naczelnik państwa zechciałby iść na podboje nowych Kijów, popierania zamiarów rozmaitych nieistniejących właściwie państewek. Może chcielibyśmy wchodzić w węzły federacyjne po kolei ze wszystkimi sąsiadami... To już nie jest żart. Po Belwederze można się wszystkiego spodziewać i dla narodu nic nie powinno być z jego poczynaniń niespodzianką, bowiem rządzi tam „ryzykanctwo“, bowiem ludzie posiadają tam nadmiar energii i nie mając innej możliwości jej wyładowania, urządzają przesilenia, dlatego, że „się nudzą“, bowiem wreszcie lubią tam „popłotać trochę Sejm“, a kraj cały, nie zważając na to, że kraj ten traci miliony, ba! co mówić, — miljarde całe wskutek tego przesilenia, gubi świeżo pozyskaną ufność zagranicy, która na konferencji w Genewie odnosiła się do Polski naogół bardzo życzliwie, że weźmiemy chociażby taką Anglię.

Sejm powiedział: rząd a właściwie mówiąc premiera powołuje p. naczelnik państwa w porozumieniu z Sejmem, za pośrednictwem wyłonionej specjalnie komisji głównej, która rozpatruje komu należy powierzać formowanie gabinetu. Jeżeli p. naczelnik państwa przedstawi kandydaturę, którą komisja główna aprobuje, — temsamem sprawa jest już załatwiona, jeżeli natomiast p. naczelnik państwa przedstawia kandydata, na którego komisja się nie zgodzi, to głos decydujący ma przedstawicielstwo Sejmu i p. naczelnik państwa jest zmuszony mu się podporządkować.

Tak się przedstawia w ogólnym zarysie postanowienie Sejmu, które właściwie nic nie wyjaśniło nowego, a przyczyniło się do stworzenia jeszcze jednej komisji. Dosyć mamy i tak już komisji w naszym Sejmie, wskutek czego nie wszystkie pracują zbyt sprawnie, a tu przybywa jeszcze jedna i to prawdopodobnie najliczniejsza, bo składająca się z 50 przeszło członków. Jakie tam będą namętne obrady i jakie targi przy obsadzaniu tek! W tem jednym Belweder osiągnął swój cel: przyczynił się do wywołania większego zamętu, a są tacy, którzy jak to powiada przysłowie: „lubią w mętnej wodzie ryby łowić.“

Michał Czajkowski.

38

## WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768.

—o—

Pan generał wie, że przeciw wodzie płynąć nie można, nie polecił nam gwałtów robić: bo gdyby tak było, z bólem serca musielibyśmy szabel dobyć na rodaków; taka powinność żołnierza.

— Tnę, potnę, mosanie rotmistrzu, co też waszcz pleciesz! Żołnierz obywatel wroga bije, na swego bronni nie dostaje; żołnierz najemnik to co innego. Wszak waszcz polak, nie Niemiec na jurgielcie?

Rotmistrz chciał odpowiadać, ale Głębocki ręką go zatrzymał.

— Mocipanowie zgodzi! Co będzie, niech będzie, a chcąc w zgodzie żyć, trzeba mało mówić, a wiele jeść i pić. Panie Stefanie, każ nakrywać do stołu, a my tymczasem chodźmy do kobiet.

Wkrótce dano obiad: stoły ustawione w podkowę, na nich rozestlane holenderskie obrusy, alabastrowej białości; na tle matowem rzucone lśniące kwiaty w rysunki rozmaitych kształtów. Srebrne wazy na wysokich podstawach, dokoła obwiedzione wieńcem z dębowych liści misternej roboty, a u wierzchołka potężna żołędź do zdejmowania wieka. Srebrne serwizy piętrzyły się w mnogie ramiona, jedne nakształt drzew gałęzistych, drugie jak wieże z krużgankami i gzymsami, inne zaś jak esy dziwnego kształtu, poprzytykane do grubych słupów; jedne w mat wyrabiane, drugie wyglądające jak powierzchnia szkła; na wszystkich wisiły złote konchy z solą i pieprzem, a u spodu w koło powitykane butelki zielonej i szafirowej barwy, z nagłówkami srebrnymi; srebrne sztucze, noże, tyszki i chochle; porcelana saska z złocistymi brzegami, malowana w kwiaty, szkła czeskie rżnięte w kwadraty, na srebrach cyfry M. H. G. i herb Doliwa. Na stole pełno wina, miodu i wiśniaku; symetrycznie stoją poustawiane bakalie, anispliki, konfitury, galarety, a pomiędzy nimi sterczą

## Rocznica Grunwaldzka a Górny Śląsk.

Na czas obejmowania przez Polskę przyznanych jej wyrokem genewskim ziem Górnego Śląska przypada rocznica wielkopomnego zwycięstwa polskiego pod Grunwaldem w r. 1410, obchodzona rokrocznie uroczystością przez całe społeczeństwo polskie. W roku bieżącym, kiedy wojska polskie obejmują w posiadanie część prastarej polskiej ziemi na Śląsku, rocznica ta nabiera szczególnego znaczenia: Zamyka ona bowiem okres ostatnich walk na G. Śląsku — ciężkiej walki plebiscytowej i krwawych bojów powstańczych i otwiera nowy okres pokojowej pracy społeczno-narodowej na przyznanych nam obszarach, zmierzającej do utrwalenia i umocnienia osłabionej przez wiekową germanizację polskość, otwiera jednakże zarazem okres nowej walki, prowadzonej już dziś najbrutalniejszymi środkami przez społeczeństwo niemieckie na Śląsku Opolskim przeciwko tubylczej ludności polskiej. Wyrugowanie doszczętne tej naszej ludności lub conajmniej zupełne zgermanizowanie jej za pomocą czy to siły brutalnej czy też wyrafinowanego „głaskania“ — oto cel ostateczny wielkiej polityki niemieckiej.

Przeciwstawić się tej niszczylińskiej robocie odwiecznego wroga całą siłą, zwalczać niemieckie zapędy germanizatorskie-hakatystyczne — oto obowiązek najświętszy całej ludności polskiej powracającej pod panowanie niemieckie, oto jedno z pierwszych zadań całego społeczeństwa polskiego w wolnej Polsce.

Pierwszym krokiem w kierunku spełnienia tych obowiązków ma być właśnie tegoroczna rocznica grunwaldzka, która ma być obchodzona uroczystością na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej w dniu 16 lipca r. b. pod hasłem pomocy dla Górnego Śląska.

Inicjatywę do uczczenia pamiętnej chwili objęcia części Śląska przez władzę Rzeczypospolitej właśnie w chwili rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego oraz do niesienia dalszej wydatnej pomocy braciom naszym powracającym pod rządą Berlina dał jak wiadomo Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Nie wątpimy ani na chwilę, że całe społeczeństwo polskie stanie w dn. 16 lipca do apelu i że zmanifestuje czynem ofiarnym swą troskę o przyszłe losy naszej ludności na Śląsku Opolskim. Ufamy też że przedewszystkiem ludność polska świeżo wyzwolonych z niewoli niemieckiej ziem śląskich zmanifestuje w dniu tym swą łączność z całem społeczeństwem polskim, otaczamy żywą troską nasze kresy śląskie. Dzień 16. lipca powinien się stać jedną potężną manifestacją narodową!

## Buta krzyżacka.

Ciekawy butny list pewnego krzyżaka zamieszcza „Głos Leszczyński“, który w oryginalne powtarzamy. Odezwa do wszystkich Tow. Powstańców i Wojaków! Powstańcy — Wojacy! Skończyły się krwawe zapasy z odwiecznym wrogiem naszym Niemcem, stoczone o Wolność i Jedność Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Wróćcie chwałą okryci do chat rodzinnych, by w zaciszu domowym pracować nad podniesieniem polskiego handlu i przemysłu, tej podstawie dobrobytu Państwa i jednolitości społeczeństwa. Nie wróćcie ci, co za Wiarę, Wolność i Ojczyznę swe życie oddali i którzy dziś w grobach spoczywają. Cześć ich

panny respektowe oberwanemi listkami z bławatków, amarantów, róży i innych kwiatów, posypały niby drożynki, niby litery po obrusie. Zupa i barszcz już rozdane, w talerzach parują, służba roznosi tace z wódkami.

Parami przyszli biesiadnicy i obsiedli stoły; kobiety zajęły barkę podkową, mężczyźni oba końce i w środek się wsunęli. Moskałe gęby rozdziawiają, patrząc na srebra, a tak jedzą i piją, że ledwie im brzuchy nie rozpękną.

Szlachta dobrze je, dobrze pije i gwarnie rozprawia. Zdrowia, wiwaty, szybko płyną jedne po drugich; węgryz dobry myszką trąci, jak oliwa się w kieliszek przelewa; pontak pięćdziesięcioletni, miód jak marmazya smakiem zestarzał: w końcu podano i cypryjskie wina.

Grzegorz, kuchmistrz pana wojskiego, wypakował całą umiejętność na ten dzień; sztuftadę gęsto nasadził słoniną, śliwkami poprzekładał i zawiesistym sosem podprawił; pasztet z jarząbków wątrobczanem siekaniem zagwożdżony, po mistrzowsku opiekl ciastem; zające szpikowane, kuropatwy duszone z imbierelem i masłem, indyk z podlewą i łosiową pieczeń. Siedmio-okowy szczupak na jednym bławacie, karp, do którego rodzenków, wina, bobków i majeranu nie pożałował; z jarzyn tylko kalafior i szparagi, zaprawne winem z żółtkiem polał; a co do legumin, jajeczники, mlecza, czekoladowe babki, ptysiowe ciasta były jawnym dowodem doskonałości sztuki kucharskiej. Przy końcu stołu wypito zdrowie pana Grzegorza.

Wszyscy byli pod dobrą datą, kiedy wstali od stołu, ale na szczęście, każdy sądząc się być podpiłym, wstrzymywał się od swarek, a tak w najlepszej zgodzie pozasiadali po pokojach; mężczyźni często gęsto nowy wiwat węgryzmem spijali, kolejką z rąk do rąk. Kobiety w bawialnej komnacie zasiadły jedne do družbanta, drugie do ćwika. Pan grafi Tamara przyczepił się do panny Magdaleny Chiczewskiej; krok w krok za nią chodził, przy niej siadał: na jej szczęście hazardy brał, coraz to słodziejnie słówko w komplementcie powiedział, oczyma na nią strzelisto poglądał, w rękę całował, zgola na czysto puścił się w zaloty. Panna Magdalena

pałając! Mamy Wolność — mamy i mamy i święty obowiązek zabezpieczyć Ojczyznę. Należy sobie zdać sprawę z naszych wrogów. Co czynią i jak myślą do niedawnego czasu między nami miesząc się wprowadzili do swego faterlandu w pogranicznych wsiach i miastach, odwetu, kiedy będą mogli wrócić ze i niszczyć wszystko co polskie, tak jak Francji i Belgii. Dowodem tego jest dany listu. Oryginał znajduje się w leszczyńskich.

Warmbrunn (Riesengebirge),

Lieber Herr Michalik!

Ich erhielt Ihr geehrtes Schreiben v. 16. Ihnen vielmals für die Neujahrswünsche. Ihnen gleichfalls sowie Ihrer w. Familie v. Neuen Jahre. Sie schreiben mir betreu. Landes Sie wissen doch, dass ich zur Gründung einer Fabrik gekauft nicht verkaufe. Ich warte solange, bis raubte Provinz Posen, wieder an Deutschland fällt. Und es wird garnicht lange dauern, sich mein lieber Herr Michalik denken Polen mein Grundstück zu verkaufen dran. Überhaupt will ich mit einem zu tun haben, da doch ein Pole über mir mit zum Menschen gezählt wird. Ich Sie nicht mit dazu.

Falls Sie nochmals vom dortigen meines Grundstückes vernommen werden, ich sagen, dass die wohllobliche pol. tun und lassen kann, was sie will. Land ist mein und bleibt, wenn auch sich das Objekt in polnischer Hand. Ausserdem werden die paar Mark, die der für mein Grundstück erzielt, die den rapiden Untergang des glorreichen Staates nicht retten. So wäre es alles heute mitteilen wollte. Später, falls werden Sie mir in allen Teilen recht. Ihnen so früher erzählte.

Es grüsst Sie resp. Ihre w. Familie

Ihr Edward Steiner

\*) Steiner nazywał się dawniej

Czy dopuścimy do tego? — Nie nam dopomóż Bóg! Powstańcy — zujcie się w Towarzystwa Powstańców, ramię do ramienia a stworzymy wielką się wszelkie zakusy nieprzyjacielskie

## Pani Piłsudska -- kawaler Virtuti militari.

Na Placu Saskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia Virtuti Militari zasłużonym na polu wojny

W zastępstwie Naczelnika Państwa konał gen. Rydz - Smigły, przyczem — żona Naczelnika Państwa oraz Wacław Sieroszewski, Tadeusz Słowacki, słowie socjalistyczni: Moraczewski, i Arciszewski, radny socjalistyczny

powiada, ale jednak nie odpycha utość każe. Zresztą kobieta zawsze bieta; jej ucho stoi otworem na pochlebce się pochlebstwem: gdyby i że grzeczna, że ładna, że rozumna, uzalilaby się nad losem straconego zlorzeczyła Bogu, choć wie, że to od matki Ewy kobiety w spuszczenie pochlebstwu. Joasia ciągle siostrę prowadzi rozmowę aby wspominać się rumieni i zamyśla, a potem rumieni i zamyśla, a potem rumieni i zamyśla.

— Ona mi zazdrości, że ładny

sci mi prawi. Pani Chiczevska nawet niechętnie zalecanki patrzy, często córkę woda, mać przy sobie, jak sznurkiem

ślaz z bawialnej komnaty: byłoby p. nieznanym życia na świecie.

chce pokazać, że zna świat wielki, między ludźmi. Tamara zaś nie boba-nosem i kwaśne miny; on tam bawiszczą, gdzie szable nie brzęczą.

Pani skarbnikowa, choć ja mała ze pan grafi nie do jej Salusi się przę-że to robi przykrość pani Chiczevskiej; złośliwość, i okiem i słowem zachę-ustawał w zalotnym zapale; zapełnił myślny skutek, mówiąc z cicha

Szlachcianeczka, to Bogu złapało w sidelka. Panie grafi, żartować, ja pewna jestem, że pan

Tamara przybierał zapal szlach-— Pani dobrodziejko, ja i w piekło dla niej poszedł; ani w tych włoszech nie widziałem

Skarbnikowa poruszyła głowę, wierzy.

— Mów pan to komu innemu, że jakaś tam gubernatorówna

Tamara ruszył ramionami.

— Miłość na szlachectwo nie serca, tak mówią peeci wioscy.

ludowo - socjalistyczni: Poniatowski i Bagiński.  
tym udekorowanych zostało około 500 legjo-  
Wiadomość o tych nadaniach krzyża Virtuti Mili-  
on, który jest najwyższym odznaczeniem za bohater-  
bojowe na polu bitew, wywołała duże podnie-  
w Sejmie, gdzie istnieje zamiar żądania wyjaśnień  
tej sprawie.

## Od 16 — 25 bm.

przyjmują listonosze i urzędy pocztowe  
przedpłatę na „Nowy Przyjaciel Ludu“. Po-  
nieważ leży w interesie każdego Czytelnika,  
aby gazeta bez przerwy dostarczana była,  
przeto prosimy z odnowieniem prenumeraty  
nie czekać aż do końca miesiąca, lecz zaraz  
skorzystać ze sposobności. Celem udogod-  
nienia odnowienia prenumeraty zamieszczamy  
już dzisiaj kwit, który niech każdy wytnie,  
wypełni i wraz z podaną sumą wręczy listo-  
noszowi.

„Nowy Przyjaciel Ludu“ kosztuje:  
poczcie i w ekspedycji z odnoszeniem w dom:  
kwartalnie . . . . . 450 mk.  
miesięcznie . . . . . 150 „  
W ekspedycji bez odnoszenia:  
kwartalnie . . . . . 420 mk.  
miesięcznie . . . . . 140 „  
Jedyniczy egzemplarz w ekspedycji 15 mk.  
Opaskę kwartalnie . . . 660 mk.  
miesięcznie . . . . . 220 „

## KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki:

|               |                                |
|---------------|--------------------------------|
| 21-go czerwca | Aloizy w.                      |
| 22-go         | Inocenty pp. w., Paulin b. w.  |
| 23-go         | Najśw. Serce Jezusa, Gaspar w. |
| 24-go         | Zachód o godz. 8,24            |
| 25-go         | „ o „ 8,24                     |
| 26-go         | „ o „ 8,24                     |

— **Od administracji.** Ponieważ napływa do nas  
ilość listów z ofertami, zatem uprasza się wysy-  
lać, aby zważali, pod jakim numerem swą ofertę  
wysyłają, gdyż zachodzą wypadki, że wysyłamy  
pod odnośnym numerem a tenże nam po kilku  
dniach zostaje zwrócony jako nienależący do adresata.  
W naszym własnym interesie zalecamy, aby na wszelkie  
listy z ofertami dokładny numer podać, które dla uniknię-  
cia omyłki zaopatrujemy w dość wielkie i wyraźne  
nubry.

— **Pielgrzymka z Olszowy do Częstochowy.**  
Wspólna pielgrzymka do Częstochowy wyruszy  
z Olszowy w środę, dnia 28 czerwca. Rano o godz. 7.  
W drodze się msza św. na intencję parafian, a zbiórka  
w Bolestawcu o godz. 10 rano. W sprawie furmanek  
i kosztów szczegółów poinformować się można  
u przewodniczącego Wincentego Kulaka w Świebie.

— **Złożenie egzaminów.** Dnia 16 bm. odbył  
się pod przewodnictwem wizytatora ks. Binka pierwszy  
egzamin z matematyki i fizyki w języku polskim.  
Egzaminu złożyli: Cybiński Mieczysław, Kalinowski Mi-  
chał (uwoln. od egz. ustnego), Kobzda Józef, Krak-  
owiecki (uwoln. od egz. ustnego), Laske Kazimierz,  
Kuczyński Feliks (uwoln. od egz. ustnego), Schmidt  
Józef, Szafarkiewicz Witold (uwoln. od egz. ustnego),  
Sule Bogdan, Trojanowski Zenon i ekstraneusz, pod-  
opieczny W. P. Pernak Zygmunt.

— **Zwracamy uwagę na ogłoszenie magistratu,**  
dotyczące wpisów i egzaminów do miejskiego gimna-  
zjum żeńskiego.

— **Baczność Wojacy i Powstańcy!** Nadzw-  
yczajne zebranie Towarzystwa Wojaków i Powstańców  
odbędzie się w czwartek dnia 22 czerwca o godz. 8  
w sali na małej salce Hotelu Centralnego. Na po-  
rządku obrad p. i. Obchód rocznicy prunwaldzkiej  
przebiegi Górnego Śląska. O liczne przybycie członków  
prosi Zarząd. Goście mile widziani.

## Z Poznania.

— **Zjazd akuserek.** Poznańskie Stowarzyszenie  
akuserek zwołuje na dzień 29 lipca br. zjazd akuserek  
z województw wielkopolskiego i pomorskiego celem  
omówienia spraw zawodowych i zarobkowych. Posie-  
dzenie odbędzie się w Zakładzie położniczym przy  
ulicy Polnej. Uprasza się o zgłoszenie uczestnictwa  
w niedzielę i ew. referatów do dnia 1 lipca na adres  
p. W. Machowskiej, Poznań, St. Rynek 60, celem wy-  
stąpienia programu. Obecność o ile możliwości wszystkich  
akuserek pożądana.

— **Za świętokradztwo.** Sąd w Poznaniu rozpa-  
rzył sprawę Kaczmarka, Beimana, Jarzynka, o świę-  
tokradztwo w kościele w Starolecie i Wielkiem pod-  
grodzie, gdzie skradli oni kielichy i krzyże, które na-  
głose sprzedali. W sprawie tej pociągnięto również  
do odpowiedzialności Rygusiaka i Sobiechowskiego,  
którym zarzucano kupno skradzionych przedmiotów.

Sąd skazał Kaczmarka na 2 i pół roku ciężkiego wię-  
zienia, Beimana i Jarzynka, każdego po 2 i pół roku  
więzienia, Rygusiaka dla braku dowodów zwolniono.

— **Zgon kapłana patrioty.** Zmarł tu 70 roku  
życia ks. Edmund Gryglewicz, proboszcz w Slesinie.  
Z powodu odważnych wystąpień zmarły był kilkakrotnie  
skazany przez władze pruskie na karę więzienia.

## Z całej Polski.

— **Wywóz żywności zagranicę.** Min. spr. wewn.  
wydało zarządzenie zakazujące urzędowi wojewódzkim  
i starościńskim wydawania zezwoleń na wywóz zagra-  
nicę państwa produktów żywności bez względu na ich  
rodzaj i ilość, gdyż w myśl obowiązujących przepisów  
do wydawania tego rodzaju zezwoleń uprawniony jest  
wyłącznie urząd przywozu i wywozu.

— **Czy zbrodnia rytualna?** Przed kilkunastu  
dniami zaszła w Wągrowcu, jakaś tajemnicza zbrodnia,  
rzekomo na tle rytualnym, której dokonać miało na  
oziewiczynie chrześcijanie. Służąca Katarzyna Wencel,  
która służyła u kupca żydowskiego Engla, była dwa  
tygodnie przed świętami na tańcówce w Strzelnicy  
i powrócić miała około godz. 4 rano do domu. Od  
tego czasu zniknęła gdzieś, dopiero po kilku dniach  
znaleziono ją zupełnie wycieńczoną w domku ogro-  
dowym Engla i odstawiono do szpitala powiatowego.  
Miała na sobie dwie rany: jedną mniejszą na lewym  
palcu wskazującym, drugą większą na lewej piersi.  
Lekarz powiatowy orzekł, że można przypuścić, iż utra-  
ciła krwi szklaneczkę do wina. Posądzono o morder-  
stwo Engla i aresztowano go też, lecz znów został  
wypuszczony. Po przeprowadzeniu prawnego docho-  
dzenia przez urzędnika policji poznańskiej, żyda po-  
nowie aresztowano. Zeznania dziewczyny są sprzeczne  
z zeznaniami Engla i urzędu policyjnego i należy od-  
czekać zupełnego wyjaśnienia sprawy.

— **Zatrucie mięsem.** W Niestronnie pod Mo-  
gilnem zachorowali pewien gospodarz, jego żona  
i trzech chłopców służebnych po spożyciu mięsa z cho-  
rego bydła. Chorych w bardzo ciężkim stanie prze-  
wieziono do domu chorych, gdzie dwóch chłopców  
już zmarło. Policja wdrożyła śledztwo, a zwłoki  
obłożyla aresztem. Resztę podejrzanego mięsa skon-  
iskowano.

— **Doniosły wynalazek Polaka.** „Gazeta War-  
szawska“ pisze, że znany w Warszawie z katedry od-  
czytowej p. Eugeniusz Chlebowski, prof. uniwersytetu  
żeńkiego w dziedzinie prac swoich przyrodniczych  
uczynił doniosły wynalazek. W technice poszukiwany  
dotąd daremnie gatunek cementu nieprzemakalnego,  
nie przepuszczającego wody nawet w najcięższej  
warstwie, jest tym wynalazkiem naszego przyrodnika.  
Patentowany w Niemczech „Cerezyt“ nie dał wyników  
zadawalających, p. Chlebowski wynalazł sposób takiego  
zarabiania cementu, który czyni go po stwardnieniu  
antyhydrantowym. Ważne to dla wszelkich zbiorników  
nafty, wody, z których płyn przesiąka w ziemię. Ważne  
też dla ochrony budowli od wilgoci, w kanalizacji itp.  
Wynalazek p. Ch. wywołał duże zainteresowanie in-  
żynierów zagranicznych; próby dały wyniki świetne.  
Środek ma być opatentowany przez wynalazcę, albo  
wprowadzony w życie za pomocą zastosowywania go  
przez konsorcjum przedsiębiorców wprost do celów  
technicznych.

— **Zabity przez byki.** Pod miastem Świeciem  
pasące się na łąkach byki zabiły pasterza Jana Ryd-  
welskiego.

— **Ujęcie niebezpiecznego bandyty.** Do wię-  
zienia św. Michała w Krakowie przywieziono niebez-  
piecznego bandytę Karola Pieniążka który od 4-let  
grasował po całej Polsce i ma na sumieniu kilka-  
naście morderstw, zabójstwo jednego funkcjonariusza  
policyjnego, popełnione pod Tarnowem w roku 1919.  
oraz szereg napadów rabunkowych w okolicach Kra-  
kowa, Lwowa i Warszawy. Do kilku z nich Pieniążek  
przyznał się. Stanie on przed sądem doraźnym.  
Aresztowany uciekał już 7 razy z więzienia, zabiwszy  
dozorców więziennych.

**Miljonówka.**  
W ostatnim ciągnięciu milionówki wygrana padła  
na nr. 1.054.599.

## Praktyczne rady i wskazówki.

**Ochrona mięsa przed muchami.**  
Dla uchronienia mięsa przed muchami, bardzo  
dobrym sposobem jest okrywanie mięsa płótnem zma-  
czanem w occie i następnie wyżętym. W ten sposób  
muchy nie tylko nie siadają na mięsie, lecz najważniej-  
sze, że nie składają w niem swych jajeczek, co przy-  
czynia się w znacznym stopniu do psucia mięsa.  
Z drugiej strony nie wpływa to bynajmniej na smak  
ani na kolor mięsa. Środek ten ze względu na swą  
taniąść winien znaleźć zastosowanie w jatkach.

**Garbowanie skór króliczych i zajęczych.**  
Skórkę zaraz po ościąganiu z królika garbuje się  
w sposób następujący: Naciera się skórę u której  
głową i skoki oderznięto, sierscią do środka, na deskę  
w kształcie klina ociosaną i przymocowaną za pomocą  
kilku gwoździków do deski, poczem usuwa się ze  
strony mięsnej wszystkie pozostałe części włókniste  
z tłuszczem, a oskrobawszy dobrze stronę mięsna,  
powłóczy się pędzelkiem lub szczotką częścią gładką

roczynem gorącym, składającym się z 100  
alunu i 20 gr. soli kuchennej na pół litra wod  
roczyn ten nieco wsiąknie i obeschnie, pow-  
się jeszcze 2 razy powleknięcie i w miejscu p-  
nem skórę się wysusza. Potem zeszkrobuje s-  
soli i bierze się ową skórę z deski i orze-  
i pocieranie staje się ona elastyczną. Nie chcą-  
jedyńcych skór garbować zaraz po o-  
trzeba je wysuszyć, aby nie zgnęły i sierści nie  
Przed garbowaniem należy wysuszone skór-  
kilka dni moczyć w wodzie deszczowej lub  
tak długo, aż się staną podobne do świeżo-  
niętych, co zwykle 2—4 dni trwać powinno, a  
nie w sposób wyżej opisany garbowanie r-  
trzeba.

## Giełda zbożowa w Poznaniu

Urzędowe notowania z dn. 19. czerwca 1922  
loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonow-

|                           |   |   |   |   |       |
|---------------------------|---|---|---|---|-------|
| Żyto                      | - | - | - | - | 21100 |
| Pszennica                 | - | - | - | - | 13000 |
| Jęczmień brow.            | - | - | - | - | 16300 |
| Owies                     | - | - | - | - | 23400 |
| Mąka żytnia 70% z workami | - | - | - | - | 30000 |
| Mąka pszen. 65% z workami | - | - | - | - | -     |
| Ospa żytnia               | - | - | - | - | -     |
| Ospa pszena               | - | - | - | - | -     |

Uspokojenie słabe.  
Popyt na mąkę żytnią i pszenną; podaż żyta do  
w pszenicy obroty małe. Uspokojenie stałe.

## Kurs giełdy warszawskiej

z dnia 17. czerwca 1922 r.

|                          |   |
|--------------------------|---|
| Dolary St. Zjednoczonych | - |
| Franki francuskie        | - |
| Marka niemiecka wypłata  | - |
| Funt szterl.             | - |
| Rubel złoty              | - |
| Rubel srebrny            | - |

Tendencja na waluty zagraniczne mocniejsza

## Notowania Urzędu Stanu Cyw. w K.

Za czas od 12-go — 17-go czerwca 1922.  
**Urodzenia.**  
Antoni Zmijewski \* 10. 6. 22. w Kępnie. Alfon-  
13. 6. 22. w Kępnie. Jan Wróbel \* 13. 6. 22. w Kr-  
Marta Lenart \* 10. 6. 22. w Kępnie. Antoni Swig-  
6. 22. w Kępnie. Władysław Hojka \* 12. 6. 22. v  
Kazimierz. Antoni Kowalczyk \* 13. 6. 22. w Kępnie.  
Kątny \* 16. 6. 22. w Kępnie.  
**Śluby:**  
Kolejarz Józef Pawlak z Olszowy z p. Julji  
z Krąków 12. 6. 22. Robotnik, Jan Jarczewski z  
myślniewski pow. Ostrzeszowski z p. Emilją Jirsak  
14. 6. 22.  
**Zgony:**  
Wdowa Agnieszka Dziergwa † 11. 6. 22. w M-  
w wieku 78 lat. Antoni Zmijewski † 10. 6. 22. v  
w wieku 12 godzin. Tadeusz Malik † 12. 6. 22. v  
w wieku 65 lat. Alfonsa Gola † 13. 6. 22. w Kępnie  
10 minut. Jan Sytwała † 15. 6. 22. w Kępnie w wie-  
Wymiernik Wojciech Piwoński † 16. 6. 22. w Olszowi  
78 lat. Listonosz Antoni Bajtała † 16. 6. 22. v  
w wieku 32 lat.

## Pokwitowanie.

— Dla kuchni biednych złożyli: zebrane na ślub  
bnitzowej z p. Noculakiem 9160 mkp., Referat Han-  
centnarów ziemniaków. Szlachetnym ofiarodawcom: „  
Bóg zapłać“! Respondkwa, szafarka.  
— W miejsce wieńca na grób śp. Drowej Zie-  
złożyli pp. Szulcowie z Droszek pięć tysięcy mk. dla i  
wojennych do dysp. Kom. Pom. Inw. Pols. na Wojew.  
Powiatowy Inspektorat Szkolny.

Wspólna konferencja powiatowa na obwó-  
szowski I. i II. odbędzie się  
w sobotę, dnia 24 czerwca 22. o godz. 10<sup>15</sup> pr  
w auli Szkoły Wyższej w Ostrzeszowie.

Porządek obrad:  
1) Śpiew dzieci szkolnych i zagajenie,  
2) Lekcja i referat z geografji,  
3) Omówienie lekcji i referatu,  
4) Zakomunikowanie rozporządzeń władz sz-  
5) Zakończenie.  
Udział w konferencji winny wziąć we  
urzędujące siły nauczycielskie.  
Po konferencji odbędzie się osobne pos-  
danie dla wszystkich sił pomocniczych, w celu om-  
kursów maturalnych  
PP. Kierowników uprasza się podać p-  
wszystkim siłom o wiadomości.  
S. Hęcka. pow. insp. szkolny.

Poniższe Zamówienie, o ile sam już zapisa  
gazetę wytnij i podaj sąsiadowi, ażeby także mógł  
szyłym kwartale czytać Nowego Przyjaciela Ludu.

## Zamówienie.

Zamawiam niniejszem „NOWY PRZYJACIEL  
z Kępna na trzeci kwartał 1922 roku za mk.

Podpis: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY.**  
Powyższe marek 450,— zapłacono.

\_\_\_\_\_, d \_\_\_\_\_  
Urząd poczt



Dnia 15. czerwca br. został zamordowany

listonosz

## Antoni Bajtała.

W zamordowanym tracimy wybitnego, sumiennego i nawskroś obowiązkowego współpracownika, który swą cenną służbą przyczynił się do rozwoju Urzędu naszego.

Jego nieskazitelny charakter zapewnia Mu naszą trwałą i wdzięczną pamięć.

Zarząd

Związku Pracowników Poczty Telegrafu i Telefonu Koła miejscowego Kępno.

Za tak liczne dowody serdecznego współczucia w ciężkim naszym smutku, składamy Wielebnemu Duchowieństwu, Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym szczerze

## podziękowanie

polecając duszę ś. p.

z Robińskich Wandy Zielewiczowej pobożnej pamięci.

Mąż z dziećmi, matka i rodzeństwo.

Swiba, pow. kępiński.

817

Kupujemy każdą ilość

## ZBOŻA

do mielenia.

Z powodu korzystnych kontraktów na dostawę maki płacimy ceny najwyższe w dniu odbioru.

KĘPIŃSKIE MŁYNY PAROWE T. A.

812

sy do Miejskiego zreformowanego gimnazjum odbędzie się dnia 24 czerwca dz. 10-tej rano.

amin wstępny do kl. s od I do VI lnej włącznie odbędzie się w dniach bm. W razie zgłoszenia się odprliczby uczennic będzie otwarta i V. inazjalna. Klasy VI i VII pozostają alne.

apienie uczennicy do zakładu winni odzce lub ich uprwnieni zastępcv. (szkolne) wynosi w klasach od I do V c. miesięcznie zaś w klasach VI. i VII marek. Czesne należy w ścić i za mieakacyjnc. Oprócz tego wpłaca każda a jeunorazowo 20 marek na fundusz naukow ch i gier ruchowych.

Magistrat m. Kępna  
RESPONDEK.

Staraniem  
Kółka muzycznego Młodzieży gimnazjalnej  
w KĘPNIE  
odbędzie się w dniu 25 czerwca o 5 po poł  
w auli gimnazjalnej  
**KONCERT**  
o programie nader urozmaiconym.  
Cena biletu 300 Mk.

Ubożny dochód  
dla każdego  
pracowitego  
obywatela

Listy i zapytania  
pod adresem  
„Sanator“ 65  
BYDUOSZCZ

100.000 mk. i więcej  
miesięcznie  
stałego, uczciwego zarobku  
może mieć każdy nau-  
czyciel wiejski, pisarz  
emiany, organista, wogóle  
każdy pracowity człowiek  
na wsi przy przysłużbo-  
wej pracy, może  
ZAROBIĆ.

Listy z mud  
szkolnych,  
świadectwa  
śmierci

i Formularze  
Spis mieszkańców  
nabywać można  
w Drukarni  
Spółkowej  
w Kępnie.

Wielki Rozkład Jazdy  
Polskich Kolei Państwowych  
oraz kolejek pojedynczych  
Rzeczypospolitej Polskiej  
z objaśnieniami, spisem stacji, połącze-  
niami z zagranicą i specjalną mapą  
otrzymać można w

Drukarni Spółkowej w Kępnie.  
Kontrakty dzierżawne  
nabywać można  
w Drukarni Spółkowej  
w Kępnie

Dwa  
**SY**

zagięły w sobotę wieczór 15. 6., jedna suczka czarna z metalową obrozą, drugi pies rasy Foksterrier, biały w czarne plamki. Wabi się „MUCHA”; „TERRI”. Uprasza się o zwrot lub wiadomości za dobrym wynagrodzeniem do 819

Domeny Aniołki I  
pow. Kępno.

Poszukuję  
**pokoju**

z całem utrzymaniem od 1. lipca.

Zgłoszenia proszę nad-  
syłać do Redakcji N. P. L.  
za nr. 816.

**Gospodarstwo**

9 mórg roli w Podzamczu  
zaraz na sprzedaż. 811

Berta Działas  
Opatów.

ZGUBIONO  
w sobotę, dnia 17 czerwca  
z Kępna do Domanina

WAŁEK  
w końcu z trybami na  
kształt ośki. Uczciwego  
znalazcę uprasza się o od-  
danie za wynagrodzeniem  
u Skiby w rynku  
skład rowerów.

**Prasa**  
do kopjowania  
na sprzedaż.

Zgłoszenia w ekspedycji  
„Nowego Przyj. Ludu“

**Pomocnika**  
krawieckiego  
przyjmie od zaraz

Teofil Graf.  
Ostrzeszów  
ul. Krakowska 10.

Eleganckie  
**pianino,**  
2 szafy do garderoby  
i łóżko do sprzedania  
ul. Warszawska 306  
Goldmann.

**Papier**  
kancelaryjny  
gładki i linjo-  
wany,

**koperty**  
format urzędowy  
ma na składzie

Drukarnia Spółkowa  
w Kępnie

**Tegoroczne**  
**egzamina wstępne**  
do  
**Państw. Seminarjum Nauczycielskiego**  
w Ostrzeszowie  
odbędzie się dnia 30 czerwca br. dla  
datów na kurs I, zaś dla kandydatów na wy-  
kursy dnia 1 lipca

Kandydaci przedłożą:  
1. metrykę urodzenia;  
2. metrykę chrztu;  
3. ostatnie świadectwo szkolne;  
4. świadectwo moralności — dostarczone  
którzy nie przychodzą bezpośrednio  
ze szkoły publicznej.  
5. świadectwo szczepienia ospy.  
Kandydaci stawiają się do egzaminu w gmie-  
seminarjalnym o 8 godz. rano, zaopatrzeni w  
arkusze papieru, lemeszek, pióro i bibułę  
Dyrekcja

**Cześć Pieśni!**  
**Towarzystwo Śpiewu**  
w Baranowie  
urządza  
w niedzielę, dnia 25. czerwca  
w ogrodzie państwa Kabacińskich  
**zabawę latową**  
z współudziałem okolicznych Kół Śpiewa-  
czych, na którą Szanownych gości uprzej-  
mie zaprasza.

**PROGRAM:**  
O godz. 3 po poł. wymarsz z Domu  
Katolickiego do ogrodu. Występ Kół Śpie-  
wawczych oraz Tow. Młodych Polek (miej-  
scowych). Strzelanie do tarczy o nagrodę,  
loterja, wyścigi łodziami i różne gry.  
Początek o godz. 3½ po południu.  
Wieczorem  
**zabawa taneczna**  
na sali Domu Katolickiego.  
Zarząd.

**ŁĄKI**  
wydzierżawia licytacyjnie  
w poniedziałek, dnia 26 czerwca  
o godzinie 7 rano.  
Dom. Mikorzyn pow. Kępno.  
Stanisław Cybulski, administrator.

Towarzystwo Młodzieży z Osin  
urządza w niedzielę, dnia 25 czerwca  
na Szumie  
**zabawę latową.**  
Początek koncertu o godz. 3 po poł.  
Podczas koncertu różne niespodzianki.  
Wieczorem  
**ZABAWA TANECZNA**  
na sali. W razie niepogody odbędzie się  
takowa na sali p. Sobaniskiego. O liczne  
przybycie Obywatelstwa z okolicy prosi  
ZARZĄD.

**Dzwona bukowe**  
**i dębowe szprychy**  
do kół ma na składzie  
S. Tiefenbrunn, Kępno  
Warszawska 257. Wkp. Telefon